

Car-sharing zamiast rozbudowy floty

data aktualizacji: 2016.12.23



Tylko około 30 proc. pracowników w firmach ma do dyspozycji samochód służbowy. Pozostali muszą używać aut prywatnych lub transportu publicznego. Dlatego firma może zdecydować się na car-sharing, czyli usługę współdzielenia samochodu. To wygodne rozwiązanie dla kierowców, którzy nie mają służbówki. Planowanie podróży i rezerwacja współdzielonego auta są już możliwe dzięki aplikacji na smartfony.

Współdzielenie pojazdów, czyli tzw. car-sharing, jest odpowiedzią rynku na rosnącą potrzebę mobilności firm. Nie tylko flot samochodowych, na których w ostatnich latach skupiał się rynek, ale na mobilności pracowników.

- Z naszych doświadczeń wynika, że średnio jedynie ok. 30 proc. osób zatrudnionych w firmach ma samochody służbowe. Pozostała część, czyli 70 proc., korzysta z transportu miejskiego lub prywatnego auta. A mobilności oczekuje coraz więcej osób - wskazuje Agnieszka Nowak, menadżer ds. produktów i projektów w LeasePlan Fleet Management

Dlatego branża leasingowa dynamicznie się rozwija właśnie w tym kierunku. Mimo że popularność wynajmu rośnie zauważalnie z roku na rok, pojawiają się potrzeby oferowania swobodniejszych rozwiązań.

- Nasza usługa jest skierowana do firm, które mają już samochody i chciałyby zoptymalizować ich wykorzystanie. Również dla tych, które mają spore wydatki na podróże służbowe i taksówki, SwopCar będzie wygodną i tańszą alternatywą. Rozwiązanie może zainteresować firmy, które chcą dysponować dodatkowym benefitem dla pracowników, umożliwiając im korzystanie z auta firmowego do celów prywatnych - podkreśla Agnieszka Nowak.

Coraz popularniejsze staje się więc użytkowanie pojazdów firmowych przez wielu kierowców. Polega ono na zarządzaniu pojazdami bez wskazanego użytkownika. Klient dostaje do dyspozycji system rezerwacyjny, który umożliwia prostą i szybką rezerwację wybranego samochodu przez pracowników jego firmy. Usługa pozwala też na optymalizację wydatków firmy na utrzymanie firmowych pojazdów.

- W Networks użytkujemy usługę SwopCar od 2,5 miesiąca. To ciekawa aplikacja z intuicyjnym interfejsem, wszyscy użytkownicy bardzo łatwo pojęli wszystkie zasady. Nasz fleet manager nie jest dodatkowo obciążony pracą. Nasi pracownicy użytkują SwopCar zarówno prywatnie, jak i służbowo, wystarczy, że zaznaczą to w aplikacji - mówi Maciej Betlejewski z firmy Networks.

SwopCar oparty jest na prostym systemie rezerwacyjnym, za pomocą którego pracownik może sprawdzić dostępność samochodu w wybranym terminie i odpowiednio zaplanować podróż.

- *Aby skorzystać z samochodu, wystarczy mieć przy sobie smartfon z zainstalowaną aplikacją SwopCar. Korzystanie z usługi nie wymaga zaangażowania po stronie fleet managera, użytkownicy sami ustalają sobie terminy i rezerwują pojazd* - tłumaczy przedstawicielka LeasePlan Fleet Management.

Dostęp do auta nie wymaga użycia kluczyka - wystarczy smartfon, a cały proces zamyka się w kilku kliknięciach.

SwopCar rozwiązuje więc kilka problemów napotykanym przez zarządzających flotami, m.in. potrzebę stałego nadzoru nad tym, który samochód i kiedy będzie dostępny, na jaki okres jest zarezerwowany lub kto i kiedy nim jeździ. Nowa usługa bazuje na doświadczeniu LeasePlan w car-sharingu korporacyjnym. Usługa pilotowana była początkowo w Holandii i Luksemburgu.

Źródło: